

Piłka nożna wydarzenia, sparingi

Gorgoń się wzruszył

Andrzej Azyan

Jerzy Gorgoń, najbardziej utytułowany piłkarz Górnika, przyjechał do Zabrze, by świętować swoje sześćdziesiąte urodziny. Choć prawie połowę życia mieszka w Szwajcarii, w uroczej dzielnicy Sankt Gallen, to jednak przypadającą w minioną sobotę okrągłą rocznicę postanowił spędzić w gronie nie tylko najbliższej rodziny, ale także przyjaciół z boiska i z rodzinnych Mikulczyc. Nie ukrywał, że zaproszenie przysłałe przez władze miasta przyjął z wielką radością.

Na pewno było warto. Choć łało jak z cebra kilkuset najwytrwalszych kibiców, grzęznąc w błocie, uparcie stało przed sceną na terenie dawnego kąpieliska obok stadionu im. Ernesta Pohla, by fetować jubilat. Mniej wytrwali schowali się w ogromnym namiocie, ale z uwagą słuchali z głośników tego, co się działo na estradzie. A były to nie tylko wydarzenia oficjalne, czyli gratulacje, kwiaty i prezenty od prezydent Zabrze, Małgorzaty Mańki-Szulik czy przewodniczącego Rady Miejskiej, Adama Mosia, ale także np. koncert grupy „Pectus”.

Wśród gości zabrakło kilku awizowanych wcześniej piłkarskich vip-ów, w tym prezesa PZPN, Grzegorza Laty, który najwyraźniej nie ma ochoty na pokazywanie się publicznie w czasie zamieszania związanego z nieprawdopodobnym bałaganem przed startem rozgrywek. Zamiast szefa polskiej piłki do Zabrze dotarł jego list, który odczytał prezes Górnika, Jędrzej Jędrzych. Wielkim



Jerzy Gorgoń i prezydent Zabrze, Małgorzata Mańka-Szulik

niebecnym był również były selekcjoner i obecny wiceprezes PZPN, Antoni Piechniczek.

Nie tylko wielka ulewa utrudniały życie fanom dawnego piłkarza. Problem stanowiły również barierki ochronne, które stanowiły skuteczną barierę uniemożliwiającą zdobycie autografu bohatera dnia. Zdesperowanym kibicom pozostało więc jedynie chórálne „Sto lat”.

Zainteresowanie wzbudzał nie tylko sam Gorgoń, ale także jego rodzina. Po raz pierwszy

do Zabrze przyjechała córka Agnieszka, która opuściła Polskę jako niemowlę. Dzisiaj ma 28 lat, uczy w szkole. Amatorsko uprawia boks. Interesuje się muzyką soul. Ostatnio nagrała razem z perkusistą płytę z piosenkami w tym stylu. Ułożyła do nich melodie i napisała do angielsku słowa.

– Bardzo mnie wciągnęła historia kariery ojca. Teraz szczególnie cieszę się, że mogłam poznać byłego kapitana Górnika, pana Stanisława Oślizę – mówiła Agnieszka.

– Gdy byłem małym chłopcem tato często opowiadał mi o tym, jak grał w Górniku i reprezentacji Polski. Oglądaliśmy nawet kasety z mistrzostw świata – wspominał syn Gorgonia Marek.

Żona pana Jurka, Beata, nie ukrywała emocji związanych ze wspaniałym przyjęciem męża w Zabrze. Sam Jerzy Gorgoń, podobnie jak jego szwagierka, piosenkarka Lidia Stanisławska, szczególnie się wzruszył podczas mszy w kościele św. Teresy w Mikulczycach.

[New books!](#) | [Soccer](#) | [Cycling](#) | [Olympics](#) | [Other books](#) | [Memorabilia](#)

Search:

Home **Books about Soccer: POLAND**



Title: COMPLETE RECORD GORNIK ZABRZE 1948 – 2008

Author: -

Description: The outstanding well-illustrated complete record of the club. Complete match by match statistics. Medium size, hard-back, 286 pages. clubhistory.

Country: Poland

Availability: Available

Price: € 25

[Add to shopping](#)

Title: GORNIK ZABRZE DZIEJE LEGENDY 1948 – 2008

Author: -

Description: Magnificent 60th anniversary book of this great club from Poland. 274 pages, hard-back, large size Statistics. Clubhistory. One of the best books ever published in Poland !

Country: Poland

Availability: Available

Price: € 49

[Add to shopping](#)